

1  
Kron. Pawłowski 819 1/2 str. 115 1849 w Krakowie  
Kawoól wylony kupiec, xonaty.  
Dnia 15/III 1939 w wyjątku? GUM NO  
wraz z kilkoma kolegami z samymi  
przedostania się przez kordon woyjski  
nieznaki i wstąpić do polskiej armii,  
która formowała się na Legrosch, Na stwo-  
nie xaloru woyjskiego kilka nas zatrzy-  
mano a kilku zdołano uciec. Gdy nas za-  
trzymali parali nam wejść do domu i  
przyciągnęli łódkę która stała kilka metrów  
od brzegu gdyż woda była cięższa od mor-  
wiska, następnie zmocnionych przesmarowanych po-  
si popychali łódkami karabinów nurejżt psami  
zaprowadzili do jakiegoś domu w Świertku  
pozabierali nam pieniądze zegarki naciśnię-  
liolime w usta kęsekach która nam też zabrali  
Pędzieliśmy w pokoju około 4-5 godzin trzebnis-  
u porzuceni, za prośbą wody do picia  
na co strach odpowiadał, gdy na kuy ty, repin  
podechniecie idie tak podobnie. Po spiraniu pro-  
tołu zaprowadzili nas do jakiejś ciemnej  
piłdnicy, trzymając 2 dni przez które dali

nam... k... chleba i Trochu goodkies  
dzwiaty. 18/IV 1940 w zaprowadzili nas do wierzni  
w Rawie ruskiej. Lutaj spirali jence na protokoty  
robi najze jence oluzki, p... i medaletki  
z... III 19... przewierli nas w samolochach k...  
m... pomiarie 15 osób maladourali po 40 osób do  
p... w... T... zrobili nacgotowe w...  
... i zakreli prowadzi iledetw. Mnis... ze bytem  
of... i ze jitem... karano sie...  
ob... w... j... b... w...  
po... nie dawali jesi... i... w...  
betonowej bez ubranis... w...  
w... z... w...  
sam... Tak... w...  
dali... 24/IV 1940 w... z...  
do... N... z...  
g... w... do... nie dawali... 15-20...  
d... i... w... jak... w...  
... 15... po 45-50...  
ludzi po... w...  
w... od... z... N...  
w... do... i...  
... 5 lat... w...  
nie... to...  
... 15... i...  
w... do...  
Tam... do...  
lat za... 3-5...  
w... w...  
Tam... do...  
... do...  
li go na... 14 dni...  
... 30... z...  
...

Gdy tam odwiek był 2 tygodnie przeważnie  
 umierał, albo wracał do szpitala gdzie  
 przeważnie się kończył, gdyż na robocie było  
 30-45° mrozu a był podartych butach lub  
 dykanych pantoflech a ubranie już było  
 gotowane gdyż w całym pracowni w tym  
 szpital. Była tam izba przyjęcia dla chorujących  
 gdyż miał temperaturę 37° miał być zwolniony  
 z pracy gdy nie miał temperatury ~~nie~~ mógł  
 być chory nie było mowy o zwolnieniu.

Na to jeszcze naczelnik szpitalu wysłał  
 tyle a tyle ma być zwolnionych kto przepracował  
 wcześniej a najzłe gorączkę mógł skorygować  
 ale gdy minęła godzina 7-ma wryłko  
 przepała mógł być chory na robocie  
 musiał iść gdyż tam byli specjaliści  
 2 dni wachowcy którzy byli potami wy-  
 ganiwając na robocie. Przez to ~~to~~ dużo  
 ludzi umierało. Gdy wybuchła wojna  
 | to sowiecko niemiecko wzięli nas

4

Ważnych 18-tonowych po 50 ludzi przez  
okrągły miesiąc do Kowny gdzie po  
drodze bardzo dużo ludzi zmarło. Polaków  
przezem kwadranso nam mleko i podanie  
gdysz rozstawali nam wury wieśniowie.  
W Kownie dowiedzieliśmy się o amnestii na  
mój paktu Polsko - sowieckiego. Stał się  
portalem zwolniony i ustąpiłem do  
armii polskiej.

Stan. Kawcowski prof.